NUMER 28. KWARTAŁ III.

NUMER 80. ROK TRZECI.

MOTYL

PIĄTEK DNIA 23. LIPCA 1830. ROKU.

XIĄŻE MAZARYNI I ZĘBY IEGO CÓREK.

Niedawno zmarły X Mazaryni był przykładem dziwnéj pobożności któréj skutkiem rozmaite stroił dziwactwa iedne od drugich śmieszniejsze np. Wbrew prawowierności utrzymywał, że los niewątpliwie oznaczał wolę Nieba w podziale bogactw i dostoieństw ziemskich. W skutek czego puścił w loterją, pewnego poranku, wszystkie domowe obowiązki, skąd wynikło, że kucharz został marszałkiem, Masztalerz sekretarzem, frotter kuchmistrzem: Łatwo sobie wyobrazić kłopoty tych wszystkich służalców rzuconych w niezwyczajną sferę czynności; ieden ogrodnik całe życie z konewką maiący do czynienia, rownie okazał się biegłym w obowiązku piwniczego; polewał w przódy grzędy a poźniéj gardło z iednąż łatwością. Następstwem swego fatalizmu, Mazaryni wygnał pewnogo dnia całą zgraie sług swoich dla tego, że ugasili pożar iego pałacu przez wolę bo-

żą iak mówił zrządzony. Pewnéj Niedzieli po Nieszporach zakazał Mleczarkom doić krów dla powciągnienia złych myśli. Moljerze, brakło ci tego kawałka!... Ale oto ieszcze lepszy. Xiąże miał dwie córki które bądź że okazały iuż iakie skłonności, bądź że ich ojciec chciał zło wcześnie uprzedzić, postanowił zapobiedz szkodliwym błędom do których piękność poprowadzić może. Pewnego ranka w Paryżu, panienki zostały do Ojca przywołane: posłuszne woli rodzicielskiéj pośpieszyły na rozkazy. Nie uważały wchodząc na człowieka z wąsami, ogromnéj postawy, ubranego dziwacznie, którego palce ustroione były w dziesiątek pierścieni z fałszywemi kamieniami, lecz ciekawszem spojrzały okiem, na półmisek srebrny na którym ułożone były rozmaite stalowe narzędzia ostre haczyste i śpiczaste. Ale nie domyślaiąc się związku narzędzi z ich przywołaniem, zapytały ojca czego od nich żądał.

Moście Panny, rzecze Mazaryni, wiecie iaki szacunek przywiązuię do mądrości i iak żądam iżbyście ią posiadły.

Moj ojcze przecięła starsza: ta moralność, o téj porze, przy tym Iegomości. — Iest moie dzieci bardzo stosowną, posłuchajcie mię. Znam ia ułomność ludzkę, przebiegłości Szatana, ponętę do grzechow. Może was ieszcze córki moie ich kuszący bodziec nie dotknął ale wkrótce....

Przez litość zawołała młodsza, racz nas Ojcze oszczędzić? — Oszczędzić właśnie dzieci, moie dla tegom was przywołał: chcę wam oszczędzić pokusę, grzech po niéj idący i potępienie będące iéj skutkiem.

Raczysz więc Panie rzecze starsza powiedzieć nam na pewno czego po nas wyciągasz. Niewiele a ie-

dnakże spodziewam się iż z korzenia zło wytnie.

Wytnie zawołał z cudzoziemskim akcentem ów człowiek, nie Mości Xiąże ia nigdy nie wycinam, lecz wyrywam.

Maż to bydź pośmiewiskiem rzecze pierwsza Panna Mazaryni.

Bynajmniéj moia Córko, ty naprzód a poźniéj twoia siostra -siądźcie w tym fotelu a Iegomość wyrwie korzeń złego, wyjmuiąc każdéj z was po parę zębów. — Wyjmuiąc nam po parę zębów powtorzyły z krzykiem biedne panny.

Tak iest po parze zębow przednich prowadził ozięble ojciec.

A na coż dla Boga zapytały żywo Xiężniczki.

Ażebyście unikły tego szkodliwego daru natury który zowiemy pięknością i któryby mogł was zgubić.

Panie Boże iakaż myśl.

Iest to natchnienie z góry. No, siadajcie, dwa pociągi tego biegłego dentysty a dusza wasza zbawioną zostanie.

Bez bolu rzecze pompatycznie operator postępuiąc z instrumentem w rękach. —

Precz krzyknęła młodsza panna porywaiąc za krzywy chirurgiczny nożyk.

Trudno byłoby powiedzieć iakby się na nadzwyczajna skończyła scena gdyby lokaj otworzywszy drzwi dla oddania listu Xięciu nie podał Pannom sposobności do wymknienięcia się, Uciekły tedy co tchu do siebie i zatarassowały się. Nazaiutrz fantazja Xiążęca wzięła inny kierunek: nie wspominał iuż córkom o operacji uchraniaącéj od grzechu: zachowawały ząbki wdzięki, pokusy i czynnie wszystkiego użyły.

BAJKA.

TUMAN.

Patrzaj Pietrze, patrzaj Ianie,
Któż to pędzi od Warszawy,
Iakież to biczów trzaskanie,
Iakaż to chmura kurzawy!
Któżby to z taką paradą,
Z takim przyieżdżał hałasem.
Oczywiście z królem iadą,
Albo przynajmniéj z prymasem. —
Zbliżaią się owe blaski,
Grzmot poiazdów, biczów trzaski,
Szerzą się kurzu tumany.
Lecą Piotry, lecą Iany;
Cóż widzą? brykę podróżną,
I do tego wewnątrz próżną. —
Iluż takich w świecie liczém!
Zdala czemściś, z blizka niczém.

DWAJ ŁYSI.

Dwaj łysi w dobréj przyiaźni i zgodzie
Chodzili z sobą po Saskim ogrodzie;
A że w rozmowie czas słodko npływa,
O dawnych sobie dzieiach powiadali;
I iakto zwykle w naszéj Polszcze bywa,
Na ciężkie czasy łaiali.
Gdy w tém nieszczęściem, właśnie w owéj dobie,
Kiedy najbardziéj poświadczali sobie;
Iakieś cacko, świecidełko
Nibby złoto, niby szkiełko;

Nagle przed niemi
Błysło na ziemi.
I; iuži kłótnia i zwady i boie!
Nuž się upierać
Nuž sobie wydzierać:
Puszczaj — nie puszczę, — to nie twoie — moie;
Biią się, tłuką, szamocą,
Całą szarpią mocą.
Iak dwa zažarte Tygrysy
Walczy z łysym łysy;
Až wreszcie ieden w śród potu i znoiu,
Za całą korzyść ogromnego boiu;
Wieczny zwycięztwa zadatek,
Wydarł drugiemu, w śród okropnych ciosów
Kilku biednych włosów
Lichy i śmieszny ostatek. —
Wiecież o co był ten bój tak potęžny?
Oto o grzebień mosięžny... F. M.

WARSZAWA.

Między zakładami fabrycznemi powstaiącemi w Warszawie, na szczególną Dam uwagę zasługiwać powinien zakład odlewów Galanteryjnych Drews i Wemmera w którym najdelikatniejsze przedmioty wyrobione z największą dokładnością i ukończeniem, zagranicznym nie ustępuią. Krzyžyki, śpinki, kólczyki, Bransoletki, naszyjniki, sprzączki, dzwonki, figury i rozliczne rozmaitości wabią lubowników tych przedmiotów i budzą w nich przyiemne przekonanie, že i w naszym kraiu powiodą się przemysłowe usiłowania byle pokoj błogi przez dłngie lata przerwy nie doznał.

Pan *Wagner*, przy Ulicy Długiéj wyrabia Parasoliki damskie litografowane w Warszawie w rozmaite

dessenie, iedne od drugich piękniejsze Odznaczaią się Parasoliki z Chłopa Milionowego wedle świeżo wydanych Karykatur wykonane.

KRONIKA

wypadków od dnia 7 Czerwca do 7 Lipca włącznie.

Anglja. Nowy sposob oświecenia pokoiów przez wybicie Sufitu próchnem drzewnem. — Lampa do Okularow przytwierdzaiąca się. — Zgon Króla Ierzego IV. którego następcą iest Wilhelm IV. Xiąże Klarencji, urodzony 21 Sierpnia 1765. — Młyn wodny zbudowany w kształcie człowieka leżącego na brzuchu. — Pan Koppson wynalazł dla koni pommadę która każdy włos koński w iednéj chwili na biały zamienia. Dorabia koniom wszelkiéj maści najpiękniejsze łysiny i strzałki.

Francja. Za pomocą nowéj latarni czarnoxięzkiéj obowiązuie się pewien optyk w czasie nocy przy zupełnie pochmurnem niebie na obłokach tak iak na ścianie wystawić kształty cieniowe ogromnéj wielkości na co iuż ogłoszono podpisy. — Potrojni tłómacze Mickiewicza.

Polska. P. Schénlank z Londynu w celu zawiązania bezpośredniego handlu wełną między Londynem i Warszawą. — Otwarcie trzeciéj Ressursy w Warszawie Fabryka odlewow żelaznych Galanteryjnych P I Drews i IL. Wemmera. — Ięczmienna Czekulada P. Wilhelma Pollack funt zł: 9 w domu pod Nrem 466. przy Ulicy Senatorskiéj. Nowa Szkoła początkowa dla dziewcząt przy Ulicy krakowskie Przedmieście w domu PP. Wizytek. — Bilety umówne po zł: 25. daiące 20 procen rabatu dla kupuiących xiążki. — Fabryka Obiciów Papierowych Wiedeńskich. IIPP. Sperlin, Rahn, i Wer-

theim. — Ludność Ogólna królewstwa prócz wojska doszła do 4,088,289 głów i w przeciągu lat 5. powiększyła się o 381000 głów. — Medal ryty w Paryżu na pamiątkę wzniesienia posągu Kopernikowi.

Rozmaitości. Pokazują w Amsterdamie 19oletniego amerykańskiego Młodzieńca Iames Harri Edfort który ma trzy ramiona i tyleż rąk. Wszystkich trzech ramion i rąk używa z wielką zręcznością a godniejsze uwagi są iego ćwiczenia muzykalne. Gra na flecie dwóma rękami a trzecią towarzyszy sobie na fortepjanie albo gra na skrzypcach a trzecią ręką wygobywa z Arfy najpiękniejsze akkordy. Maluie także iedną ręką pisze drugą a trzecią gra w kostki i t p. Z Amsterdamu poiedzie do Bruxelli a stamtąd do Niemiec. Za wstęp do niego trzeba drogo płacić wszystko bowiem bierze we trójnasob — Przesyłanie listów w kulach armatnich zaproiektowane.

Nowe dzieła. Melitele Nowarocznik A. E. Odyńca — Skarbiec dla dzieci 3 snopki. — Obrzędowe ustawy Żydów przez Mendelsohna przekład Ianowskiego zł: 4. Dokładna nauka warzenia Piwa do najnowszych wynalazkow zastosowana przez kar. Wilh. Schmidt. zł: 7 gro: 15 u Glucsberga Stereotypowany Romans Robroy. Tomów IV. zł: 6. Pierwszy dodatek do Kalendarza Rolniczego zł: 2 gro: 20. — Wet za wet komedja w 1. Akcie — Fraszka komedja po zł: 1. — Porządek Pogrzebu N. Zygmunta Augusta Króla Polskiego zł: 1. Rocznik instytutów religijnych i Edukacyjnych zł: 7. — Nauka praktyczna Kanonjera ułożona przez Kapitana Paszkowskiego zł: 6. -- Prenumerata na Poema Ziemieństwo Polskie K Koźmiana — Geografja dla dzieci z siedmią mappkami w Drukarni Stereotypowéj. — Druga Edycja Wiersza do Panny Zontag przez K. Ga-

szyńskiego z tłomaczeniem L Wołowskiego — Medy cyna wyleczaiąca Doktora Leroi nowy przekład K. Antoniewicza. — Ieometrja wykreślna przey H. Rumbowicza O kuracji wiosennéj przez Doktora Lebel.

Ryciny. Mappa fizyczna i polityczna Europy przez Teodora Fielitz litografa Banku Polskiego. Rycina Kara Mustafa Wezyr pokonany przez Iana III pod Wiedniem zł: 1. Rycina Popiersie Ces Mikołaia 1go zdjęte z rzeźby Raucha cena Rubel.

Nóty. Walc Karola Gernera zł: 1. Mazurek do śpiewu I Nowakowskiego ze słowami Brodzińskiego — Śpiew spojrzenie z fortepianem przez I Nowakowskiego zł: 1. Souvenir da la Suisse walc Hummla zł: 1. Walc P. Z. Wolffa zł: 1. — Trzecie wydanie Poloneza poświęconego Polakom przez P. Serravalle. Mazur Nideckiego zł: 1. — Walc Brawura, Siekierskiego zł: 1. Uwertura z Niemej w Portici zł: 2 Galoppe Militaire par Serravalle zł: 1. — Polonez Kurpińskiego Polonez i Mazur przez I. Damse zł: 1. gro: 15 — 2 Mazury P. Brzowskiego zł: 1.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się Litografja Szuwax *Hudszona* którego pochwała była w ostatnim Motylu.

Explication de la gravure Nro. 80. *Chapeau de paille de riz. Redingote en Jaconas brodé. Bottines en crin. Robe d'Enfant en Batiste brodé. Corsage et pantalon plisses. Capote en batiste écrue.*

Objaśnienie ryciny Nro. 80. Kapelusz ryżowy Szlafroczek haftowany z tkanki Zakonas — Ciżemki z włosów — Suknia dziecinna Batystowa wyszywana Stauiczek i majteczki fałdowane kapota zbatystu surowego.

W A R S Z A W A.

W DRUKARNI PRZY ULICY LESZNO Nro. 660.